Nr: 127.
Piątek.
D. 30. Maja:
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA
Zgon Kaz: Sapiehy Jen: Arty Lite: 1738.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Uroczysta Procesja w Święto wczorajsze BOŻEGO CIAŁA odbyła się zwykłym obrzędem o godzinie 11 przed południem w Rynku Starego miasta. Celebrował JW. Czyżewski Biskup Augustowski Senator Królestwa, prowadzony przez JJWW. Hrab: Ordynata Zamojskiego Prezesa Senatu, i Hrab: Grabowskiego Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia. Baldakin nieśli Senatorowie i Radcy Stanu. Poprzedzała Metropolitalna Kapituła, Duchowieństwo świeckie i wszystkie Zakony, a za Baldakinem postępowali Jenerałowie, Urzędnicy władz wszelkich, tudzież nader znaczna liczba znakomitych osób. Wszystkie Cechy z swemi chorągwiami znajdowały się wzwykłym porządku, a mnogi Lud pobożny, napełniał Rynek i przyległe ulice. —

D, 27 b.m. żyć przestał ś.p. Andrzej Rafałowicz Obywatel tutejszy w 87 roku życia swego. Pokilkakroć piastował urząd Prezydenta Miasta Warszawy, zostawił pamięć przysług iakie tej stolicy wypełniał. Mało przez ciąg życia swego chorował, a zgon iego bez poprzedzaiących boleści był raczej uśnięciem. Dziś o godzinie 5 popołudniu zwłoki iego z domu Nro. 103 przy ulicy *Piwnej*, przeniesione zostaną na Smętarz Powązkowsi:

Woda *Karlsbadzka* robiona w Aptece P. *Elsnera*, przepisaną została do używania niektórym Osobom; że zaś taż woda aby mogła skutkować, powinna mieć tenże sam gradus ciepła iak u źródła, potrzeba koniecznie mięszać do każdej szklanki lub kubka połowę wrzącej zdroiowej wody: Niepodobieństwem iest aby piiący mogli kazać za sobą nosić ukrop; gdyby przeto kto podjął się w Ogrodach Saskim i Krasińskim iako najdogodniejszych do tej kuracji, dostarczać w godzinach rannych, (lecz najpóźniej od piątej) wody zdroiowej wrzącej, i sam by miał korzyść i piiącym wodę Kalsbadzką prawdziwą by wyświadczył przysługę.

P. *Rui*, na żądanie, ieszcze okaże Mechanizm *Uranograficzny*, a to przy swietle swiec. Co nastąpi Jutro w Sali Redutowej.

Słychać iż na teraźniejsze Kontrakty *Lwowskie* zjedzie się więcej niż zwykle osób; również w *Poznaniu* spodziewaią się na S. Jan znacznego zjazdu, iuż tam wrócił z Berlina JO. Xże Radziwiłł Namiestnik Królewski.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Urzędowny raport Marszałka *Monsej* zapewnia iż korpus Jenerała Hisz: *Miny* iest odcięty, a że zanim spieszą wojska Francuzkie, przeto do stanowczej bitwy przyjść musi. — Jen: Fran: *Donadje* d, 6 Maia wszedł *Wich* i został tam od Obywateli najuprzejmiej przyięty — Bardzo to uieło Hiszpanów że Francuzi wszystko natychmiast płacą gotowemi pieniędzmi, tym bardziej iest to dla nich przyiemnem iż wprzeszłej wojnie musieli wszystko bezpłatnie dostarczać, i wyzuwać się z maiątków na codzienne rekwizycje. To przyspieszyło dobrowolne poddanie się *Saragossy*, która dawniej przez 2 lata uporczywie broniła się, i gdzie tyle krwi przelano. — Do *Baiony* d, 7 Maia przybyło kilka wozów z pieniędzmi dla wojsk Fran: nowy ten zasiłek ma się składać z 20 miljonów franków: — Słychać że Jen: Hisz: *Morillo* pospieszył zswoim Korpusem do prowincji *Asturji*, aby walczył z prawem skrzydłem armji Franc: oraz aby dał pomoc twierdzom *Santona*, *Sanander* i *Bilbao*. Korpus Hisz: zostaiący pod dowództwem *Belasterosa* miał kilka utarczek z dywizją Jener: Francuz *Molitora*, lecz nakoniec cofnął się iak wiadomo do *Tudella*, i tam przedsiewziął oczekiwać na posiłki zktóremi się złączywszy chce ieszcze doświadczyć szczęścia. — z *Madrytu* donoszą że ta Stolica stała się prawie pustynią, a Żołnierzy wcale wniej widzieć niemożna. Mówią że *Abisbal* udał się wgóry i wąwozy *Somo Syera*, tam chce się otoczyć nowo zaciężnemi którym iednak ufać niemożna. Słychać iż w iednem zmiast Kastylskich Kobiety utworzyły kontrarewolucją, oświadczyły się za Królem, i Prefekta zaprowadziły do więzienia. —— Niepotwierdza się pogłoska że *Ulman* wszedł do *Walencji*, usiłował wprawdzie przez dwu krotny attak opanować miasto, lecz był odparty. — Dziwią się powszechnie że od dawnego czasu nic niesłychać o Jen: *Besjeres*. — Podług wszelkiego podobieństwa Francuzi wejdą do Madrytu d, 24 Maia. — Znaczny oddział Francuzów spieszy dla zaięcia *Barcelony* — Baron *Eroles* ma zamiar zniszczyć Korpus *Miny* któremu brakuie Koni i żywności. — z Portugalji w ostatnim tygodniu nic ważnego niedoszło, zdaie się atoli potwierdzać że *Amarante* który iuż był wkroczył do Hiszpanji, wrócił do swej Ojczyzny. —

W Opisie wjazdu Xcia *Angulem* do *Burgos* są ieszcze następuiące szczegóły: Poprzedzało orszak Xcia 12 Ludzi nadzwyczajnego wzrostu, za niemi postępowali Tancerze, dalej Heroldowie w starożytnych rycerskich zbroiach, i Oficerowie otaczaiący wizerunek Króla Hiszpańskiego Ferdynanda.

Za niemi szedł Człowiek wybladły, obciążony łańcuchami, co wyobrażało skutki nowego rządu. Młodzieńcy w białych szatach, ozdobieni wieńcami ciągneli wóz tryumfalny przeznaczony dla Xcia, który iednak wjechał konno o godzinie 1 w południe. Cała uroczystość była przygotowaną przez mieszkańców Burgos wołaiących ustawicznie wczasie marszu ,,Niech żyie Król! niech żyią Francuzi! niech im sprzyia zwycięztwo! niech zginie Konstytucja! " i. t. p. Między osobliwościami wspaniałej illuminacy, szczególniejszą zwracało uwagę, gustowne oswiecenie starożytnego Grobowca w którym spoczywaią zwłoki *Cyda* i iego tkliwej żony *Xymeny.*

Od Granic Tureckich.

w *Belgradzie* odebrano wiadomość, iż Grecy na morzu nowe odnieśli zwycięztwo, to iest blisko *Tenedos* napadli na połączone Flotty *Egipską* i *Algierską* którą zniszczyli.— w ogólności Grekom na morzu powodzi się ciągle najpomyślniej, wszystkie walki iakie tylko stoczyli z okrętami Tureckiemi były zwycięzkie, Grecy niestracili żadnego okrętu ani nawet żadnego statku, co zaś do walk lądowych i te po większej części były dla nich korzystne. — Turcy ieszcze niewyruszyli w Massie przeciw Grekom, iakie są w tej mierze zamiary Dywanu, niemożna twierdzić z pewnością, spodziewaią się iednak że najdalej w ciągu przyszłego miesiąca, ważne z Stambułu dojdą wiadomości.—

z Niemiec.

w Frankforcie od dni kilku przestano mówić o bliskim pokoiu między Francją a Hiszpanją. — Gazeta Berlińska pod artykułem z *Wiednia* donosi iż słychać że z *Brezylji* do Wiednia przybył Pułkownik *Szefer* maiący polecenie aby się dokładnie wywiedział czy N. Cesarz Austrjacki uzna Brezylją za naród oddzielny, a dzisiejszego Cesarza Brezylji za prawego *Monarchę.* Cesarz Aust. miał dać odpowiedź, iż nad tym przedmiotem zastanowi się w przód, porozumiawszy się z innemi sprzymierzonemi Mocarstwami. (Dzisiejszy Cesarz Brezylski iest zięciem Cesarza Austrja:). — We Wsi Szwabskiej *Klejnlinden*, ubogi Rolnik ieszcze bardziej zubożał przez ubytek wszystkiego Bydła które wyzdychało, Żona, stara Matka i 7 Dziatek doznawali co raz większego niedostatku; iuż zabrakło wszelkich sposobów wyżywienia tej licznej rodziny, następuie rada; Dzieci maią iść żądać służby, starą Matkę trzeba odwieść do Szpitalu, a chwila rozstania się tej czule do siebie przywiązanej rodziny była bolesną i rozczulaiącą. Wtym wchodzi przystojny 20letni Młodzieniec, poiazd iego stanął przed oknami ubogiej chatki... witaią nieznanego gościa uprzejmie... lecz iakież było zadziwienie gdy ten rzuca się do nóg Ojca... niepoznaiecie waszego *Jakuba*? ,, ah! to nasz Syn! zawołaią rozkwileni Rodzice? . . . 10lat niewidzieliśmy co się z tobą dziele.! Ten Jakóbek w 10roku życia przystał był do Francu: wojska, w Hiszpanji dostał się do niewoli Angielskiej. Jenerał polubił go bardzo a widząc dobrą konduitę i pilność niepuścił go aż do swej śmierci, zapisawszy mu znaczną summę którą się podzielił dobry Syn z Rodzicami wchwili najopłakańszej ich życia.

DONIESIENIA

Do Handlu Józefa Zielińskiego w domu WW. Łaszczyńskich Nr. 489, przy ulicy Długiej, nadszedł świeży transport Wód Mineralnych z nowego w miesiącu bieżącym otwarcia źródeł, iakoto: Egerskiej, Marjenbadzkiej, Salcerskiej, i Gorzkiej, których to Wód za najpomierniejszą cenę dostać można.

Dnia 27 t. m. zostawione zostały w Łazienkach JP. Kozłowskiego przy Prochowni 3, Pierścionki złote 1. z turkusem, 2 z brylancikami, uprasza się poczciwego znalazcę o oddanie do Drukarni Kurjera, gdzie nadgroda daną będzie niezawodnie.

Podpisany Komornik Sądowy wiadomo czyni komu o tem wiedzieć potrzeba, że wskutek wyroków dwóch, pierwszego w d. 28Czerwca r. z. 1822, drugiego pod d, 12 m. i r. b. obydwóch w Trybunale Cywilnym Woiewo: Mazowie: zapadłych, dobra Okęcie składaiące się: z folwarku tego nazwiska, wsi zarobnej Raków, dezertów Załuski i Zbarz w Pcie i Obwo: Warszawskim Woie: Mazow: położone, sposobem publicznej licytacjil na 2 ciągle po sobie idące lata, od S. Jana r. b. zaczynaiące się, w dniu 5 Czerwca 1823 po południu o godzinie 3, w mieszkaniu podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Rymarskiej w domu pod Nr 743, podług warunków zgodnie między stronami ułożonych, przez każdego pretendenta wcześniej każdego dnia od godziny 8 zrana do 6 wieczór przejrzeć się mogących, najwięcej daiącemu ryczałtowo wydzierżawione zostaną. Dan w Warszawie d. 28 Maia. Marcin *Ciechanowski* Komornik Sądu App: K. P.

Zginęła Pudlica biała z ostrzyżonemi nogami i nosem, szczenna, z czarnemi kropkami na nosie, znak na tylnej nodze od skaleczenia, ktoby ią znalazł raczy się udać pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej do Pana Szenfelta odbierze nadgrody dukatow 2.

Teatr. Benefis JP. *Morysa* odłożony na iutro.